

Jan Gromnicki

"Spis dokumentacji zabytków w zbiorach Państwowej Służby Ochrony Zabytków i Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego : Jawor" : Wojewódzki konserwator zabytków w Legnicy i ROŚiOŚK we Wrocławiu : 1996 : ss. 22

Ochrona Zabytków 50/2, 180-181

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ministerstwa Kultury i Sztuki za pośrednictwem Związku Polskich Artystów Plastyków a także absolwentów uczelni zagranicznych.

Informator obejmuje nazwiska i adresy działających konserwatorów, zawiera trzy listy oraz indeksy — adresowy i alfabetyczny. Lista absolwentów uczelni konserwatorskich obejmuje wykazy absolwentów: Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie za lata 1951–1994 (459 osób), Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu za lata 1950–1995 (532 osoby) oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie za lata 1952–1995 (415 osób). Lista zatytułowana „Inne” obejmuje 21 osób posiadających dyplomy innych uczelni i wydziałów niekonserwatorskich lub uczelni zagranicznych a także osoby posiadające dyplomy MKiS. Wykazy absolwentów publikowane są według roczników dyplomantów, co daje podstawę do porównań ilościowych. Hasła zawierają nazwisko, imię i specjalność absolwenta. Natomiast hasła listy adresowej (obejmującej 874 nazwiska) zawierają: nazwisko i imię konserwatora, nazwę miejscowości i adres zamieszkania oraz zazwyczaj — choć nie we wszystkich przypadkach — specjalność konserwatorską.

Lektura listy skłania do refleksji na temat liczby poszczególnych specjalności, których przedstawiciele obecni są na rynku konserwatorskim. Otóż po przeliczeniu okazuje się, że najwięcej mamy w kraju konserwatorów malarstwa (421), następnie rzeźby (82), detalu i rzeźby architektonicznej (81), malarstwa i rzeźby (78), papieru i skóry (59) oraz grafiki i starodruków (30), tkanin (14) witraży (5), metalu (7), ceramiki i szkła (4), mebli (1). Jako konserwatorzy bez określonej specjalności występują w informatorze 24 osoby. Jakkolwiek pewna liczba

osób znajduje się zapewne z różnych względów poza listą adresową, na której opieram powyższe zestawienia, przytoczone proporcje wydają się być adekwatne do istniejącej sytuacji. Uderza niezwykle mała liczba konserwatorów ceramiki, szkła oraz witraży a także metalu i mebli (tę specjalność deklaruje tylko jedna osoba), które to prace wykonują w pracowniach muzealnych (ceramika i metal) zazwyczaj osoby przyuczone (co najmniej około 50–60 osób). Konserwacją mebli zajmują się zaś na dużą skalę różnego rodzaju specjaliści (technologzy drewna, chemicy, mniej lub lepiej wykształceni stolarze, legitymujący się zazwyczaj — oprócz wykształcenia zasadniczego — praktyką w pracowniach muzealnych lub PKZ) a także — całkowiec bez praktyki i znajomości zasad konserwacji — właściciele warsztatów stolarskich i tapicerskich.

Interesująco przedstawiają się dane ilościowe, dotyczące obecności konserwatorów w poszczególnych województwach i miastach. Prawdziwym zagłębieniem konserwatorów zabytków są województwa, w których istnieją uczelnie konserwatorskie a więc krakowskie (281 osób w tym 263 w Krakowie) i warszawskie (193 osoby w tym 169 w Warszawie), wreszcie toruńskie (92 osoby, wszyscy w Toruniu). Z kolei województwo gdańskie posiada 46 konserwatorów (26 w Gdańsku, 13 w Gdyni i 7 w Sopocie), lubelskie 19, łódzkie i poznańskie po 18 (wszyscy w Lublinie, Łodzi i Poznaniu), katowickie 15 (w Katowicach 6), bydgoskie 13 (w Bydgoszczy 10), przemyskie 11 (po 5 w Przemyslu i Jarosławiu), również 11 szczecińskie, olsztyńskie 9, tarnowskie i rzeszowskie po 8 (5 w Tarnowie i 7 w Rzeszowie), nowosądeckie 7, białostockie

i wrocławskie po 6, kieleckie 5, częstochowskie, krośnieńskie, oraz radomskie po 4, płockie 3, opolskie, siedleckie i wałbrzyskie po 2, zaś białsko-podlaskie, bielsko-bialskie, elbląskie, jeleniogórskie, kaliskie, leszczyńskie, pilskie, tarnobrzeskie po 1 konserwatorze w całym województwie.

Jak wynika z opublikowanych danych, w Austrii pracuje stale co najmniej 1 polski konserwator, natomiast w RFN co najmniej 4 konserwatorów, co wydaje się mniej prawdopodobne. Niewielka jest liczba absolwentów uczelni zagranicznych pracujących w Polsce — 3 osoby, które ukończyły studia konserwatorskie w Moskwie, Florencji i Pradze. Polskie uczelnie konserwatorskie wykształciły natomiast około 20 konserwatorów z zagranicy, najwięcej z Bułgarii (10) i Wietnamu (4), przy czym największą ich liczbę kształcił Uniwersytet w Toruniu.

Omawiany informator spełnia niewątpliwie swą rolę w zakresie promocji polskich konserwatorów. Jak wynika jednak choćby z powyższych rozważań, spełnia także inne ważne funkcje informacyjne. Oczywiście oparte na pochodzących z niego danych próby analizy stanu obecności i specjalizacji konserwatorów polskich należy uznać za przybliżone, zgodnie zresztą z pewnymi zastrzeżeniami redakcji. Niedokładności — zapewne zresztą niezbyt wielkie — wynikają z braku danych o niektórych konserwatorach oraz niewątpliwie subiektywnych informacjach podawanych przez nich samych. Wypada jednak docenić znaczenie omawianej publikacji nie tylko jako źródła danych o specjalistach konserwacji, umożliwiających umieszczenie zlecenia, a więc dla celów praktycznych, lecz również jako swego rodzaju dokument czasu.

Jan Gromnicki

Spis dokumentacji zabytków w zbiorach Państwowej Służby Ochrony Zabytków i Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego. Jawor, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Legnicy i ROSiOŚK we Wrocławiu, 1996, ss. 22

Kolejna inicjatywa publikacji katalogów dokumentacji zrealizowana została przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Regionalny Ośrodek Studiów

i Ochrony Środowiska Kulturowego we Wrocławiu. W skromnej szacie wydawniczej i niezbyt wygodnym formacie A4 opublikowany został zbiór informacji

o znajdujących się w archiwach PSOZ w Legnicy i Regionalnego Ośrodka we Wrocławiu zbiorach opracowań dokumentacyjnych, konserwatorskich, badawczych

i projektowych dotyczących miasta Jawor. Zeszyt zawiera ponad 140 pozycji (hasel) dotyczących: układu urbanistycznego (plany zagospodarowania przestrzennego i rewitalizacji), w tym poszczególne założenia i obiekty, obiektów sakralnych, budynków użytku publicznego, domów mieszkalnych. Poszczególne hasła zawierają: nazwę obiektu wraz z adresem (nie dotyczy to obiektów sakralnych), nazwiska autorów, tytuł opracowania, objętość (liczbę stron oraz liczbę i charakter ilustracji), nazwę instytucji w której studium wykonano, miejscowość i rok wykonania, tytuły plansz lub nazwy poszczególnych części — rozdziałów opracowania. Niestety, w hasłach dotyczących obiektów sakralnych pominięto z niejasnych powodów informację adresową w tytułach zbiorczych dotyczących obiektu, ważną dla identyfikacji zespołu, szczególnie gdy w tytułach poszczególnych opracowań pojawiają się kilkakrotnie nazwy tego samego obiektu: „zespół pofranciszkański” lub „zespół pobernardyński”, niekiedy zaś używa się nazwy: „Jawor-klasztór”, „Klasztór w Jaworze”, „Fortyfikacje klasztorne w Jaworze” (s. 4 i nn.) a nawet: „...Muzeum w Jaworze”, gdyż obiekt zaadaptowany został na ten cel. W tytułach poszczególnych opracowań występują także różne adresy tego samego obiektu co dodatkowo uzasadnia potrzebę dokładnej, wstępnej identyfikacji adresowej.

Wartość i potrzeba tego typu publikacji nie podlega dyskusji. Chwała więc autorom pomysłu, koncepcji, dysponentom niezbędnych środków finansowych i dyrekcjom obu instytucji firmującym jej wydanie. Jak również samym autorom opracowania, o których wspomniano we wstępie, pomijając jednak ich nazwiska na karcie tytułowej lub w stopce redakcyjnej, pomimo że opracowanie tego rodzaju posiada niewątpliwie charakter autorski. Nie wiadomo też kto jest redaktorem tomu, nie umieszczono na karcie tytułowej miejsca wyda-

nia. Dyskusyjny jest układ strony tytułowej, gdyż w nagłówku znalazł się tytuł zeszytu, który należałoby zwyczajowo, umieścić w środku strony tytułowej, zaś w górnej partii nazwy instytucji firmujących jego wydanie. Zbędne jest też powtarzanie, że tom jest: „Opracowany przez WKZ w Legnicy i ROSiOŚK we Wrocławiu”, gdy stwierdzono to wyżej, natomiast w miejscu tym umieściłbym nazwiska autorów opracowania. W dole karty tytułowej należałoby umieścić miejsce i rok wydania jednak cyframi arabskimi nie zaś rzymskimi. Biorąc pod uwagę możliwość (a nawet potrzebę!) kontynuacji wydawnictwa, należałoby nadać mu numer kolejny, 1! Na odwrocie strony tytułowej należałoby, gdyby zrezygnowano z tego na jej stronie pierwszej, umieścić nazwiska redaktorów i autorów, także redaktorów technicznych jeśli tacy byli, jak również, w stopce redakcyjnej, miejsce i sposób druku oraz ilość egzemplarzy nakładu.

Hasła, które wydają się wyczerpywać wymogi informacyjne wobec tego typu wydawnictwa, należałoby pogrupować w stałych działach, pomyślanych nawet „na wyrost” i ustalonych w sposób ujednoczony dla wydawnictw Ośrodka Dokumentacji Zabytków i wszystkich ROSiOŚK, np.: studia założen miejskich, wiejskich, obiekty sakralne, użyteczności publicznej — komunalne, mieszkalne, mała architektura, parki i ogrody, itp. Wydaje się że w sposób właściwy standardy takie zostały wypracowane dla wydawnictw katalogowych PP PKZ. Hasła należałoby ponumerować w sposób ciągły (dla celów indeksowych) zaś zeszyt uzupełnić o spis treści. Jeżeli hasła posiadają odniesienie w zbiorze informacji umieszczonych w komputerze, należałoby również uzupełnić je o słowa ułatwiające wyszukiwanie.

Godny uwagi jest wstęp. Jak z niego wynika, w latach 1991–1992 w Regionalnym Ośrodku Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego we Wrocławiu opra-

cowano katalog studiów i dokumentacji prac konserwatorskich, przechowywanych w archiwach PSOZ i PP PKZ we Wrocławiu i Politechniki Wrocławskiej. W roku 1995 rozpoczęto opracowywanie komputerowego spisu dokumentacji przechowywanych w archiwach wojewódzkich konserwatorów zabytków współpracujących z wrocławskim ROSiOŚK, wykorzystując go dla tworzenia bazy danych ROSiOŚK we Wrocławiu, stanowiącej centralną zbiornicę tych informacji, opracowując zarazem na bieżąco indeksy rzeczowe oraz indeksy nazw polsko-niemieckich, co jest w tym regionie szczególnie istotne. Układ hasła został, rzecz oczywista, ujednoczony. Zbiór obejmuje archiwa PSOZ w województwach: walbrzyskim, wrocławskim, jeleniogórskim, legnickim, opolskim i zielonogórskim a ponadto zbiory dokumentacji: ROSiOŚK, PP PKZ, Biura Projektów BIBROZET we Wrocławiu. Przewadzone są też prace nad ewidencją zbiorów dokumentacji i fototeki PP PKZ we Wrocławiu, przejętych przez ROSiOŚK w wyniku umowy zawartej pomiędzy dyrekcjami PP PKZ i ODZ w Warszawie za akceptacją Ministra Kultury i Sztuki oraz Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Wstęp jest przetłumaczony w całości na język niemiecki.

Witając z radością ukazanie się omawianego opracowania, należy mieć nadzieję, że będzie ono pierwszym z serii wydawnictw informujących o stanie zbiorów dokumentacji konserwatorskiej PSOZ. W ten sposób realizowany będzie jeden z najważniejszych celów ODZ i ROSiOŚK. Moje uwagi krytyczne zmierzają jedynie do uporządkowania i ujednoczenia tego typu inicjatyw wydawniczych na obszarze związanym z działalnością Ośrodka Wrocławskiego, pod względem redakcyjnym i edytorskim. Co podnieś niewątpliwie walor tych ważnych i oczekiwanych przez środowiska konserwatorskie i naukowe wydawnictw.

Jan Gromnicki